

Sygn. akt V KO 13/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie zażalenia R. B.

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w O.

z dnia 3 grudnia 2015r., o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 lutego 2016 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w O.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 kpk

**p o s t a n o w i ł:**  
**wniosku nie uwzględnić**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. rozpoznał sprawę z powództwa R. B. przeciwko Urzędowi Gminy o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne. Wyrokiem z dnia 11 września 2015 r., oddalił powództwo, przy czym przewodniczącym składu orzekającego był sędzia Sądu Rejonowego P. S. Po zakończeniu postępowania w Sądzie Rejonowym R. B. wniósł apelację do sądu wyższej instancji, ale też zawiadomił Prokuratora Rejonowego w O. o możliwości popełnienia przestępstwa przez wymienionego sędziego, wskazując, że w grę wchodzi kwalifikacja z art. 231, 235 i 271 k.k.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w O. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2015 r., na podstawie art. 305 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. odmówił wszczęcia śledztwa „w sprawie dokonanego w okresie od dnia 19 czerwca 2015 r.

do 28 września 2015 r. w O. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego – sędziego Sądu Rejonowego P. S. w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z powództwa R. B. przeciwko Urzędowi Gminy w sprawie uznania wypowiedzenia za bezskuteczne (...), to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 235 k.k. i art. 271 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego”.

Postanowienie to zaskarżył R. B., zaś właściwy do rozpoznania zażalenia Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 12 stycznia 2016 r., na podstawie art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, położonemu poza obszarem właściwości Sądu Okręgowego w O., z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazał, że nie byłoby właściwe, by sprawę dotyczącą sędziego rozpoznawał sąd, w którym ten sędzia pełni służbę (także inny sąd podległy Sądowi Okręgowemu w O.), w szczególności dlatego, że w odbiorze społecznym mogłoby to zrodzić przekonanie o braku warunków do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania przez sąd właściwy. Jako dodatkowy argument przemawiający za przekazaniem sprawy innemu sądowi wskazano „podnoszony przez pokrzywdzonego w niewybrednych słowach w piśmie uzupełniającym zażalenie brak obiektywizmu opolskiego wymiaru sprawiedliwości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w O. nie zasługuje na uwzględnienie. W praktyce zdarza się, że niezadowolona z rozstrzygnięcia strona procesu składa skargi na sędziego, a nawet dąży do wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego, doszukując się w zachowaniu sędziego cech przestępstwa, zazwyczaj określonego w art. 231 § 1 k.k. W wypadku odmowy prokuratora wszczęcia postępowania i złożenia na wydane w tej materii postanowienie zażalenia, najczęściej trafia ono do sądu, w którym służbę pełni sędzia, którego sprawa dotyczy. W oparciu o tę okoliczność sąd właściwy niekiedy występuje o przekazanie do rozpoznania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., argumentując, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Jak to jednak niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, zwracając uwagę na wyjątkowy

charakter instytucji określonej w tym przepisie, fakt, iż strona formułuje zarzuty pod adresem sędziego, nie może być automatycznie traktowany jako okoliczność uzasadniająca wątpliwości co do bezstronności sądu właściwego do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora. Konieczna jest weryfikacja realiów i specyfiki danej sprawy, przy uwzględnieniu zakresu orzekania sądu, przy czym przekonanie o braku możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach (zob. np. postanowienia z dnia: 19 kwietnia 2012 r., III KO 10/12, LEX nr 1163345; 27 września 2013 r. II KO 54/13, LEX nr 1375173; 23 października 2013 r., IV KO 68/13, LEX nr 1385595; 27 listopada 2013 r., LEX nr 1396789; 13 marca 2014 r., IV KO 16/14, LEX nr 1466520; 24 września 2014 r., IV KO 65/14, LEX nr 1508987). W niniejszej sprawie w grę nie wchodzi wydanie rozstrzygnięcia przesądzającego o odpowiedzialności karnej sędziego, ale zbadanie prawidłowości postanowienia prokuratora pod kątem przyjętej podstawy procesowej oraz czy czyn objęty zawiadomieniem zawiera znamiona czynu zabronionego. Przy rozpatrywaniu, czy zachodzą przesłanki do przekazania sprawy innemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k. trudno też pominąć, że zarzuty stawiane sędziemu przez R. B. dotyczą sposobu prowadzenia postępowania i treści pisemnego uzasadnienia wyroku, a więc wykonywania rutynowych obowiązków służbowych oraz że brak jest informacji, iż z powodu zastrzeżeń co do sposobu wykonywania tych obowiązków przez sędziego inicjowano wobec niego postępowanie dyscyplinarne.

Argumentem zupełnie chybionym jest wskazanie przez Sąd Rejonowy na fakt sugerowania przez R. B. braku obiektywizmu o wymiaru sprawiedliwości. Łatwość formułowania negatywnych ocen przez wnoszącego zażalenie z pewnością nie może być uznana za okoliczność przemawiającą za odstąpieniem od będącej elementem rzetelnego procesu zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Można przy tym zauważyć, że brak zaufania skarżącego do sądów opolskich najwyraźniej nie odnosi się do Sądu Rejonowego w O., skoro z kierowanych do tego Sądu pism (zażalenia, uzupełnienia zażalenia) nie wynika, by domagał się on rozpoznania sprawy przez inny sąd. W istocie oczekuje, by zażalenie rozpoznał Sąd Rejonowy w O., jednak w sposób wnikliwy, z udzieleniem odpowiedzi „na każde z 20 zarzutów”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc